

Nr 18-19 (172-173)

KOSTRZYN, listopad 1979 R.

Cena 1 zł

Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
w Kostrzyńskich Zakładach Papierniczych

Oddział Przygotowań² Brawna — początek procesu produkcji celulozy

crvta; na str. 2

TWIERDZY KOS



Przedworszenie — składanie obrusów powlekanych polietylenem, produktu poszukiwanego przez każdy stół gospodyni domowej.

Polovno, pafsi ser, 6

MUZEUM
TWIERDZY KOSTRZYN



Nasza mililitarka z przedszkola zielonogórskiego — milla Monorosi

Nowe książki na półkach biblioteki ZOITE

„Kierowca amator” — to tytuł ilustrowanego podręcznika autorów Jana Zasela i Zbigniewa Wętkowskiego, wyd. 8 zmienione Wydawnictwo Komunikacji i Łączności, 1979 r., stron 167.

Wydanie podręcznika nastąpiło w okresie przygotowania nowych przepisów o ruchu drogowym. Ponieważ wejście ich w życie nastąpi niebawem, autorzy i wydawnictwo zdecydowali podać wyprzedzająco niektóre projektowane rozwiązania nowego Kodeksu Drogowego, głównie te, których stosowanie przed formalnym wejściem ich w życie nie może przynieść szkody, a znajomość ich ułatwi uczestniczenie w ruchu drogowym zarówno w kraju jak i poza granicami, bowiem w większości krajów takie rozwiązania już wprowadzono.

W naszej bibliotece technicznej znajduje się tylko jeden egzemplarz tej książki. Ponieważ jest ona jeszcze do nabycia w księgarniach, zachęcamy kierowców do zapoznienia się w ten pożyteczny podręcznik. Cena przystępna — 30 zł.

Przy okazji informujemy czytelników, że Wydawnictwo Komunikacji i Łączności zapowiedziało wydanie nowej książki mgr Zbigniewa Drexlera pt. „Co nowego w Kodeksie Drogowym”. Ukaze się ona z chwilą wejścia w życie nowego Kodeksu Drogowego.

A. K.

Spartakiada zakładowa w piłce siatkowej mężczyzn

Od pierwszego listopada rozpoczęła się spartakiada zakładowa w piłce siatkowej mężczyzn. Do rozgrywek zgłosiło się osiem zespołów, połączonych Wydział Papieru i Obróbki Papieru, Celulozownia, Wydział Mechaniczny, Oddział Poligrafii, Oddział Przygotowania Drewna, Wydział Elektryczny z Energetycznym oraz Ochrona Środowiska. Jak z tego wynika nie wszystkie wydziały zainteresowały się tą sprawą mimo że odpowiednio wcześniej rozesłana była informacja o spartakiadzie.

Szkoda, że nie wszyscy kierownicy interesują się sprawami pozaprodukcyjnymi pracowników swojego wydziału. Znany jest nawet przypadek, że otrzymaliśmy regulamin spartakiady kierownik wydziału kosza, żeby nie mieć kłopotu, uznając spartakiadę za niepotrzebną. Fakty takie na pewno nie sprzyjają dobrej atmosferze wśród załogi i nie zbliżają kierowników do załogi. Jeśli już nie chcemy w niektórych sprawach pomagać nie widząc sensu, to chociaż nie utrudniajmy ludziom mającym dobre chęci i przysługującym inicjatywę w działalności społecznej.

Dla przypomnienia podajemy plan zajęć sportoworekreacyjnych dla pracowników naszego zakładu:

Poniedziałek (sala Szkoły Podstawowej nr 1, godz. 18) — piłka koszykowa mężczyzn.

Wtorek (sala Szkoły Podstawowej nr 1, godz. 18) — piłka siatkowa mężczyzn.

Środa (sala Zespołu Szkół, godz. 18) — piłka siatkowa kobiet.

Czwartek (piłkownia kryta w Mysliborzu, wyjazd ze Stadionu, godz. 18) — pływanie.

Piątek (sala Szkoły Podstawowej nr 1, godz. 18) — piłka siatkowa mężczyzn.

Dla rzyżmian łaźnie nie tylko związane były z kąpielą, lecz była to część ich stylu życia. Niektóre budowano małe, lecz efektowne, obsługujące jedynie dobrze urodzonych. Inne były publiczne, duże mogły pomieścić sześć tysięcy osób. Fini saunę opiera się na tych samych zasadach, co łaźnie starożytności. Sam zabieg polega głównie na posiedzeniu w kąpieli. Rozgrzanie powietrza do temperatury 70–90 st. przez specjalnie na ten cel zbudowany piec.

Rekreacja - rzecz o saunie

cyk-elektryczny, sprawia że człowiek zaczyna się obficie pocić. Działanie fizjologiczne sauny polega na tym, że skóra ulega znacznemu przekrwieniu, zwiększa się ilość hemoglobiny we krwi, a częstość tętna wzrasta od 70–120 uderzeń na minutę, ciepota ciała wzrasta do 38 st. a nawet do 39 st.

Jednakże te zmiany w organizmie nie mają większych ujemnych wpływów na ustroj człowieka. Po pobycie w saunie wszystko wraca w szybkim tempie do normy. Nadmierne pocenie się w saunie polega za sobą znaczną utratę wody i soli przez organizm. W związku z tym wzrasta pragnienie. Chociaż ubytek wody powoduje spadek ciężaru ciała, sauna nie może być traktowana jako środek odchudzający, gdyż niedobór jest zwykle kompensowany przez wypicie większej ilości płynów. Często fińska sauna buduje się w ten sposób, że wprowadza się do pomieszczenia również wilgotne powietrze. Jest to element rosyjskiej „bani”. Powietrze wilgotne uzyskuje się poprzez polanie wodą nagrzanych kamieni.

Podczas wygrzania się niektórzy używają brozowych młotek moczonych w ciepłej wodzie. Gałki brozowe w kontakcie ze skórą wydzielają aromatyczny, świeży zapach i sprzyjają odpływowi krwi z narządów wewnętrznych ku obwodowi. Jak z tego wynika pobyt w saunie jest z wszelkich miar zabiegami pożytecznym. Korzystanie z niej daje dobre wyniki lecznicze w rozmaitych stanach zapalnych stawów, w przypadkach odłuszczenia, nieżył błon śluzowych nosa, gardła i oskrzeli. Przeciwwskazania: wady serca,

miążdżca, nadciśnienie, stałe stany gorączkowe, ostre stany w zapaleniach i dzieci.

Sauna fińska lub rosyjska „bani” jest integralną częścią modelu kulturowego w północnych szerokościach geograficznych. Początkowo sauna była prawdopodobnie używana jako środek oczyszczający ciało po ciężkiej pracy fizycznej. Z czasem do-

strzeżono, że ma ona właściwości regenerujące siły, co przekonało Rosjan i Finów o jej właściwościach leczniczych. Finowie twierdzą, że sauna nie tylko zapewnia im spokój lecz daje odrośnięcie fizyczne i psychiczne. Według ich zwyczajów do sauny idzie się raz w tygodniu, najczęściej w sobotę i to całą rodziną. Saunę oczywiście pobiera się nago. Czas pozostawiania w gorąco nie przekracza 15 minut, od doświadczania kąpielą się osoby. Dla początkujących starczy zwykle pięć do dziesięciu minut. Chłodzenie polega na wzięciu zimnego tuszu lub kąpieli w wodzie. Gorąco promieniujące ze skóry neutralizuje chłód tak, że nie czuć wtedy zimna.

Na koniec zjada się jakieś przekąski, popija napoje, najczęściej piwo. Plece się przy ogniu kielbaski.

Spedycja w ten sposób wieczoru jest przyjemnością dla całej rodziny, a już wielką frajdą dla zaproszonych gości. Zarówno Finowie jak i Rosjanie uważają za swój obowiązek rozpalenie sauny, kiedy przybywa do ich domu zaproszony gość.

U nas ani „bani” ani też sauna nie jest tak popularna. Najczęściej korzystamy z łaźni miejskich lub domowych wannien. Rekompensatę zapachu witek brozowych jest rozpuszczenie w wannie „Orfeusza”, który pieni się i daje posmak zapachu północnych sosn i jodek.

Swoją drogą radzę skorzystać z sauny. Pamiętajmy, że największą zaletą sauny jest zmniejszenie napięcia nerwowego, szczególnie dla osób tego potrzebujących. Mamy też możliwość na miejscu w Kostrzynie. Sauna dysponuje Ośrodkiem Rekreacyjnym. Za przasy! J. Sak

Co o nas piszą?

„Za Wolność i Lud” z dn. 18.08.79. — za mieszczą artykuł Janusza Trzcińskiego, zatytułowany „Zawsze razem”. Jest to reportaż z II Ogólnopolskiego Obozu Rodzin Walterów, który rozbil wście hamioli na nadwarciańskich łażach w Kostrzynie. Ze szczerym wzruszeniem patrzyłem — mówi naczelnik miasta Kostrzyna Zbigniew Cedro — jak ta z górą setki młodych dziewcząt i chłopów ofiarne wzięła się do roboty, oczyszczając z gruzów, przy świecach, obszerne podziemia ruinowane podczas wojny jak kase nisko, zabrykowane Bramy Berdziejów. Odnotowano w kronikach miasta, że walterowie byli pierwszymi w społecznej pracy przy powstającej panoramie w Kostrzynie.

Artykuł Janusza Trzcińskiego jest bardzo obszerny i nie sposób przytoczyć wszystkich ważnych szczegółów. Mówię się z nim zapoznać w całości w bibliotece technicznej KZP, gdzie powiększył on zbiory wiełomowego albumu wycinków prasowych o naszym mieście.

Nadmieniamy, że na zakończenie artykułu ten autor wspomina o tym, 12 nasza gazeta „Celuloza” poświęciła II Ogólnopolskiemu Obozowi Rodzin Walterów piękny artykuł pod tytułem wziętym z walterowskiego zawołania „Zawsze razem”. „Gazeta Lubuska” z dn. 6.09.79. — publi-

kuje artykuł Czesława Kwaśnego pt. „Leśne nastroje” poświęcony ochronie lasów na Ziemi Lubuskiej. „Surowiec z lasu” — czytamy w artykule — daje w gorzowskim parku i godziwie zarobki ponad 3000 ludzi z samych tylko Gorzowskich i Barlickich Przedsiębiorstw Przemysłu Drzewnego, prawie tyle samo zatrudnia gigant polskiego przemysłu papierniczego — kostrzyńska „Celuloza”.

„Wieźór Wrocławia” z dn. 21.09.79. — „W Trójkę ZSR” — Wrocławski „Elektromontaż” przypisuje dewizę: „Taki tytuł nosi artykuł poświęcony zakładzie „Elektromontaż” w którym wspomnieliśmy wstępnie, że załoga ta uczestniczyła w budowie kostrzyńskiej „Celulozy”.

„Przegląd Papierniczy” z sierpnia br. — „W Trójkę” wykwitkowe kadry. To tytuł wywiadu jaki przeprowadził redakcja „Przeglądu” z przedstawicielami szkolnictwa podczas spotkania w dniu 24 kwietnia br. W spotkaniu udział wzięli przedstawiciele Zjednoczenia Przemysłu Papierniczego, w charakterze obserwatora spółka nie zaszczyli dyrektor Instytutu Papierstwa i Maszyn Papierniczych Politechniki Łódzkiej prof. E. Szwarejstajn. Szkole kostrzyńska zatrudnia mgr Stanisław Szumczyk.

A. K.

Jerzy Leszczyński FRASZKI

CZYSTY SMIECH

Z humoru w naszej prasie
leży tylko wycisnąć do się

KRĘTE DROGI

Czasami żeby wypełnić,
Korzyść trzeba ominąć.

WARTOSC PIENIĄDZA

Dobre wypłcone portfele w kieszeniach
amortyzują się uderzeniami.

PODSTAWOWA KOMÓRKA SPOŁECZNA

Nowy sposób byt budowy:
z alimentu na gotowych.

NOWOCZESNA SCHOLASTYKA

Problem: ilu biurokratów
zmieści się na pół etatu?

Prawnik odpowiada

Na temat zasad sporządzania świadectw pracy. Zakład pracy jest obowiązany wystawić świadectwo pracy bez osobnego zapytania pracownika i musi je wydać pracownikowi „w związku z rozwiązaniem lub wygaśnięciem stosunku pracy”. Decydujące znaczenie dla powstania tego obowiązku ma fakt zakończenia stosunku pracy, przy czym, obowiązek jest sposób rozwiązania bądź okoliczności wygasnięcia tego stosunku.

Samą wypowiedzenie umowy o pracę nie stwarza jeszcze dla zakładu pracy obowiązku wystawienia świadectwa. Jeżeli na przykład umowa o pracę została wypowiedziana w dniu 30 czerwca z zachowaniem miesięcznego okresu wypowiedzenia, to obowiązek wydania świadectwa powstaje dopiero z upływem tego okresu. Zakład pracy nie musi też wydać świadectwa na wniosek pracownika w związku z poszukiwaniem nowej pracy, gdy okres wypowiedzenia jeszcze się nie skończył.

Pracownik może przy tych staraniach posłużyć się ewentualną opinią, która zakład pracy musi mu wydać na żądanie nawet przed upływem okresu wypowiedzenia. Świadectwo pracy wystawia zakład pracy również wówczas, gdy stosunek pracy został rozwiązany bezprawnie. Obowiązek ten wygasa jednak w wypadku, gdy świadectwo nie zostało jeszcze wydane, a w tym czasie pracownik został do pracy ponownie prawomocnie przywrócony. Jeżeli natomiast zakład pracy wystawił pracownikowi świadectwo pracy przed przywróceniem do niej, to z chwilą jego powrotu, należy je zniszczyć jako nieaktualne. Obowiązek wystawienia świadectwa pracy mają wszystkie zakłady pracy i pracodawcy będący osobami fizycznymi. Kierownik upoważniony do podpisu pracy oraz jego zastępcy wystawia świadectwo bezpośrednio zakład pracy, a nie jednostka nadrzędna, która jednak wystawia tym osobom opinię o pracy.

Na treść świadectwa pracy składają się informacje o faktach określonych wyczerpująco w art. 97 § 2 kodeksu pracy. Zgodnie z tym przepisem każde świadectwo pracy powinno zawierać dane dotyczące:

- okresu i rodzaju wykonywanej pracy, zajmowanych stanowisk;
- wysokości i składowych wynagrodzeń za pracę, kwalifikacji uzyskanych w zakładzie;
- trybu rozwiązania stosunku pracy albo okoliczności jego wygaśnięcia;
- okoliczności uzasadniających wliczenie okresów poprzedniego zatrudnienia do okresu pracy, od którego zależy długość okresu wypowiedzenia umowy o pracę;
- zalety wynagrodzenia za pracę w myśl przepisów o postępowaniu egzekucyjnym.

Poza wymienionymi informacjami nie wolno zamieszczać w świadectwie pracy innych uwag.

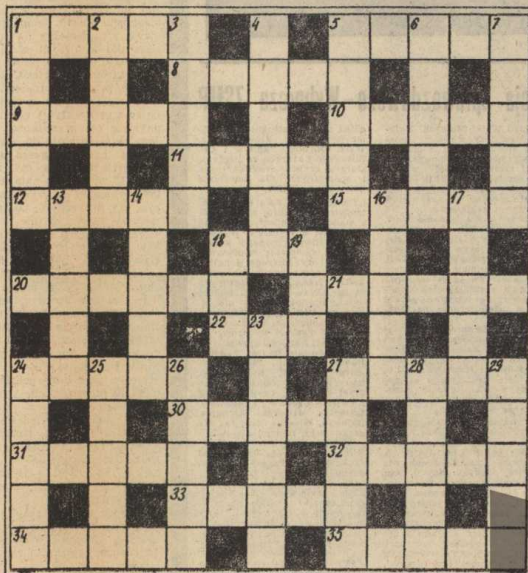
Krzyżówka

POZIOMO:

1. podstępny pomek naci, 5. ułwó, 10. lanożny, 8. drzewo wysocegośću z rodujny sosnowy, 1. podlegające ochronie, 9. korona papieška, 10. natłowa lub elektryczna, 11. może być raczne, maszynowe lub zespół znaków tworzących alfabet, 12. kwiat czarny w żaglinie, 13. wglepienie w ścianie, 18. ostro kol, 20. owoc z krzewu, 21. nardzieńskie kowala, siusarsza, 22. na rzad wechu, 24. siuteczna treka, 25. nie mozećka lub smak, 26. dyktu 30. bardzo dudy deszcz, 31. zwieszający się smięc, 32. mieszkanie państwa, którego stolica jest Ankara, 33. wesoly aktor, 34. znana polska aktorka, 35. imię żeńskie

PIONOWO:

1. owad z rzędu łuskowatych, często darwany, 2. bita gręga, 3. lekkie uderzenie, 4. okrasa, 5. rekwiizy balowy lub stątek powietrzny napelony gazem, 6. stracić, 7. na łacie niełona, 13. miasto w Japonii, 14. uluszek rolnictwa, 16. elektryczny samolot, 17. pas nie ma uprawnie, 18. zwolot grzeźniowaty do mierzyny, 19. do wupna w kolekturze, 23. niedzarda niedolega, 24. odnozna zwia zwia, 25. przyzwyczajenie nie — nalog 34. częć nabolu, 35. adocha przy nabolu, 36. gólinie przyjeta zasada, reguła, wzór, 38. kłama zelazna stojąca polskazy mior.



CELULOZA

— dwutygodnik, organ prasowy Samorządu Robotniczego Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych.

Redaktor naczelny — Czesław Kwaśny, tel. w. 885. Sekcja korektury — Lucja Łak, biuro tel. w. 225. Redaktor techniczny — Wacław Czaradka, Spółdzielca Kółko redakcyjne: Przewodniczący — Stanisław Berek, korektorka — Aneta Kłapacz, Jęzzy Krawiec, Kierownik Papirów Tadeusz Tadeusz, Redaktor — Janusz Winczorek, Zdzisław Wiesława Wąlinowska.

Adres redakcji: ul. 10-go Kwiśca 8/0 al. Fabryczna 1, telefon: centrala 11, wewn. 225.

Cena prenumeraty rocznej — 24 zł, półrocznej — 12 zł, kwartalnej — 6 zł.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów. Reklamisto nie umówionych reklam nie tworzy.

Wydawca: Kostrzyński Zakład Papierniczy w Kostrzynie al. 8/0.

Świadczanie druku: Złoty Młyn, ul. 10-go Kwiśca 8/0 al. Fabryczna 1, telefon: centrala 11, wewn. 225.

Zam. 1175; 1.50. Nakład: 1.000 egz.